

TORNISTER

*Spektakl to dla mnie cenna lekcja historii – wywiad
z Dawidem Sacharczukiem*

Oto niepodległa właśnie! od kulis

*Historia – nauczycielka życia, wciąż kręci się kotem
i ciągle powraca*





Szkoła Podstawowa nr 1 KOŁOBRZEG

SPIS TREŚCI

Wstęp	1
Historia – nauczycielka życia...	2
Oto niepodległa właśnie!	5
Sonda	8
Patriotyczne wiadomości	9
Aktywnie w Dzień Niepodległości	17
Miłość do ojczyzny...	18
Spektakl to dla mnie...	20

Redaktor naczelny: *Magda Szwarc, Wojciech Sabała*

Redaktorzy gazetki: *Nikoła Żytowiecka, Anna Kozłowska, Nikoła Stachniak, Kornelia Downarowicz, Julia Swastek, Katarzyna Dębska, Sara Dudek, Wiktoria Łączkowska, Jagoda Szymkowiak, Karolina Radomska, Natalia Gryń, Maja Mielczarek, Dawid Sacharczuk, Michał Matluk.*

Zdjęcia: *Zuzia Lewandowska*

Okładka/Grafika: *Oliwia Szczygielska, Wiktoria Andrulonis*

e-mail: madzia290503@o2.pl

Opiekunowie: *Aneta Pietrzak, Urszula Baniak*

***Dofinansowane ze środków Miejskiego Programu Profilaktyki
i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kołobrzegu***

Druk: Drukarnia ZAZ ul. Mazowiecka 29, tel. 94 35 406 20-22

Witajcie drodzy Czytelnicy!

Z radością prezentuję Wam najnowszy numer naszej gazetki „Tornister”. Materiały w nim zawarte będą dotyczyć dwóch minionych miesięcy – września oraz października. Słoneczna pogoda nie ułatwia nam powrotu do codziennych obowiązków. Każdy z nas musi bowiem na nowo wdrożyć się w tryb nauki i natłoku prac domowych i sprawdzianów. Aby umilić Wam ten czas, zapraszam do przeczytania gazetki szkolnej. Mam nadzieję, że każdy znajdzie w niej coś dla siebie.

Niestety muszę Was poinformować, że skład redakcyjny gazetki trochę się zmienił. Nasi redakcyjni koledzy z klas trzecich pożegnali w czerwcu Jedynekę i rozpoczęli naukę w szkołach ponadgimnazjalnych. Z tego też powodu poszukujemy chętnych do współpracy. Jeśli lubisz pisać, jesteś osobą komunikatywną i masz chęć podjąć wyzwanie – to nasza redakcja czeka właśnie na Ciebie. Możesz zgłosić się do naszych opiekunów (pani Aneta Pietrzak i Urszula Baniak) lub do redaktora naczelnego. Praca w gazetce szkolnej to naprawdę wspaniałe doświadczenie. Niektórzy już do nas dołączyli, ciągle jednak brakuje nam rąk i głów do pracy...

A co przygotowaliśmy dla Was w tym numerze? Na pewno warto przeczytać wywiad z nową nauczycielką wychowania wczesnoszkolnego – Panią Aleksandrą Lewandowską oraz Panią Renatą Litwinowicz – pasjonatką biegania. Przygotowaliśmy też rozmowę z naszą redakcyjną koleżanką – Kasią Gallon, która we wrześniu rozpoczęła naukę w liceum. Zachęcam Was również do lektury nowego działu „Tornistra” – felietonów autorstwa mojego zastępcy, Wojciecha Sabały. Debiut literacki będzie poświęcony pojęciu sztuki. Oczywiście nie mogło zabraknąć najważniejszych wydarzeń związanych chociażby z czynnym włączeniem się naszej szkoły w obchody 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Wisienką na torcie będą wiadomości sportowe przygotowane przez naszych debiutantów – Dawida i Michała z klasy 3 e.

Życzę Wam miłej lektury. I wierzę też w to, że uda się Wam odkryć w nauce nie tylko ciężki obowiązek, ale też i cenny dar, który warto przyjąć i go pielęgnować. Trzymajcie się ciepło.

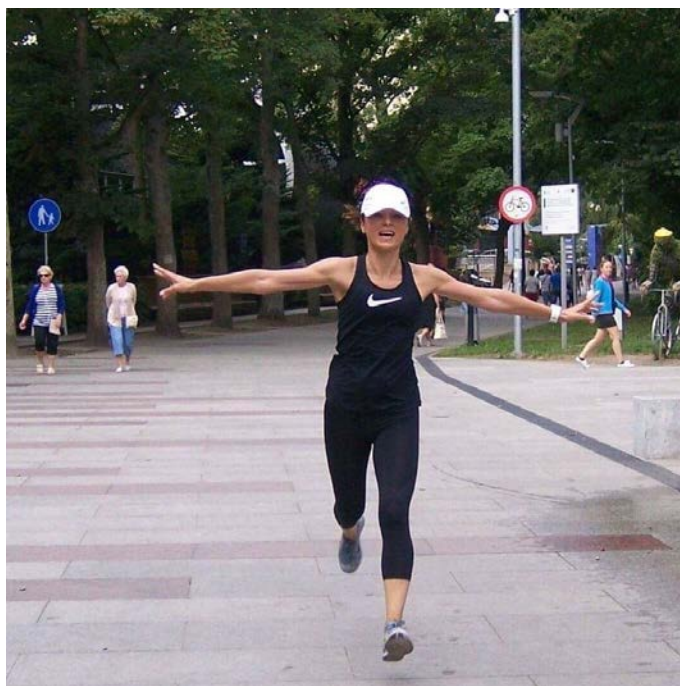
Redaktor naczelny

Magda Szwaro



Sport pozwala mi pokazać pięknieszą stronę życia

Pani Renata Litwinowicz na co dzień pracuje w naszej szkole jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz nauczyciel wspomagający. Jednak wielu z nas zna Panią z prowadzenia bardzo aktywnego trybu życia. Pani Litwinowicz udowadnia, że sport pozwala pokazać piękną stronę życia. I tę właśnie stronę można zobaczyć w każdą sobotę podczas cyklicznego wydarzenia, jakim jest Parkrun.



Redakcja Tornistra: Co trzeba zrobić, aby móc biegać w Parkrunie?

Pani Renata Litwinowicz: Należy

zarejestrować się na stronie Parkrun Kołobrzeg. Wszyscy uczestnicy biegają dla własnej satysfakcji, dlatego każdy biegnie własnym tempem, bez względu na to, jakie ono jest.

- **Jakie korzyści daje nam bieganie?**

- Bieganie to najprostsza, najbardziej naturalna forma ruchu dla zdrowia. Dzięki joggingowi zmniejszasz ryzyko chorób serca i układu krążenia, wymodelujesz sylwetkę, ale także poprawisz inteligencję i wygląd skóry. Ponadto bieganie poprawia samopoczucie i dostarcza endorfin.

- **Niedawno udało się Pani pobić swój życiowy rekord? Czy to wystarczający powód do dumy?**

- Mój rekord trasy to 21.52. Jest to dla mnie wysoko postawiona poręczka. Mam nadzieję, że uda mi się jeszcze kiedyś złamać próg 21'. Gdy mówimy o szybkim bieganiu, każda poprawiona sekunda cieszy i daje ogromną satysfakcję. Nie wszystkie Parkruny biegnę na swój czas. Biegam również z młodzieżą i dopinguję swoich uczniów podczas biegu (wysiłku), żeby nie zwątpili w swoje możliwości.

- **Od kiedy interesuje się Pani lekkoatletyką?**

- Biegam od 20 lat. Mój rekord na 10 km ustanowiłam w 1998 roku. Pobieglam wtedy w Trzebiatowie z czasem 42'.

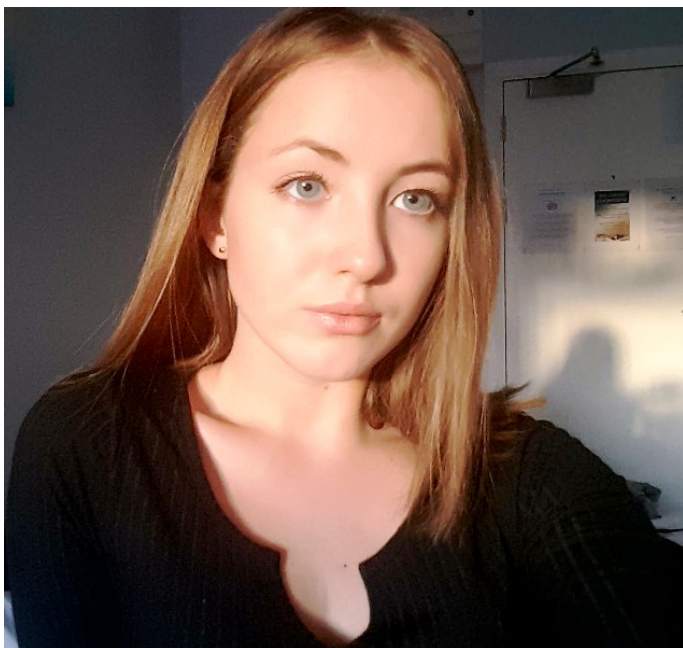
- **Jakie są Pani najbliższe plany związane z tą dyscypliną sportu?**

- Chciałabym uzyskać tytuł trenera lekkoatletyki i przekazać swoją pasję i wiedzę młodym pokoleniom.

- **Życzymy zatem realizacji wszystkich planów i jeszcze raz gratulujemy sukcesu.**

Z Panią Renatą Litwinowicz rozmawiała Magda

Jedynkę wspominam naprawdę dobrze - rozmowa z Kasią Gallon



Zmiana szkoły, nowe wyzwania, zupełnie inne życie niż w gimnazjum, to nie lada wyzwanie dla naszych starszych kolegów. Jak z tym zadaniem poradziła sobie absolwentka naszej szkoły, nasza redakcyjna koleżanka Kasia Gallon?

Redakcja Tornistra: Do jakiej szkoły uczęszczasz i na jakim kierunku się kształcisz?

Kasia: Od początku września uczęszczam do Liceum

z Oddziałami Anglojęzycznymi im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu. Uczę się na kierunku matematyczno-chemicznym. Podczas wyboru profilu w nowej szkole kierowałam się głównie moimi zainteresowaniami. Decyzja była bardzo ciężka, jednak w tym trudnym okresie pomogli mi wspaniali nauczyciele, Pan Piotr Kołaczkowski oraz Pani Beata Niewolewska, którzy utwierdzili mnie w przekonaniu, że powinnam wybrać klasę z rozszerzoną matematyką i chemią

- Czym się kierowałaś podczas wyboru szkoły średniej?

- Będąc w trzeciej klasie gimnazjum czułam dużą presję wyboru szkoły średniej. Myślałam wtedy, że muszę mieć ściśle określone plany na przyszłość. Jako że ich nie miałam, wybór szkoły nie był dla mnie łatwym zadaniem. Długo się zastanawiałam, którą szkołę wybrać, aż w końcu wybrałam tę, która moim zdaniem oferowała wiele możliwości na przyszłość oraz dawała szansę na dobrą jakość nauki. Uważam mój wybór za bardzo trafny i nie żałuję dokonanej decyzji.

- Czy ciężko było Ci zaaklimatyzować się w nowej szkole?

- Gdy uczyłam się w gimnazjum myślałam, że zaaklimatyzowanie się w liceum będzie wręcz niewykonalne, ponieważ byłam przyzwyczajona do osób, nauczycieli i atmosfery z „Jedynki”. Na całe szczęście się myliłam i po przejściu do liceum szybko przyzwyczaiłam się do prowadzonego w nim życia, zasad, zwyczajów.

- Jaka jest różnica między szkołą średnią a gimnazjum?

- *Różnic jest naprawdę wiele. Jedną z najbardziej zauważalnych jest fakt, że jesteśmy traktowani jako osoby dojrzałe, dorosłe. Lekcje są prowadzone w formie wykładów, dlatego sami wszystko notujemy. Poziom nauczania jest o wiele wyższy i nauczyciele wymagają od nas dużo więcej. W liceum każdy uczy się dla siebie i robi wszystko z myślą o dobrej przyszłości.*

- Jak wspominasz lata nauki w naszej szkole?

- *Z perspektywy czasu Jedynekę wspominam naprawdę dobrze. Poznałam w niej wiele wspaniałych osób, z którymi nadal mam kontakt, pomimo zmiany szkół. Przeżyłam też wiele niepowtarzalnych chwil na lekcjach, przerwach czy wycieczkach. Lata w gimnazjum na zawsze pozostaną w moim sercu.*

- Jakie masz zainteresowania?

- *Od zawsze interesowałam się zwiedzaniem świata. Odwiedziłam już wiele miejsc. Przede mną jeszcze całe życie, więc mam nadzieję, że zrealizuję swoje marzenia i będę miała okazję zobaczyć nowe kraje. Prócz tego uwielbiam spotykać się z przyjaciółmi.*

- Jak wygląda planowanie czasu w szkole ponadgimnazjalnej? Czy łatwo pogodzić naukę z wygospodarowaniem czasu dla siebie?

- *W gimnazjum niejednokrotnie słyszałam od starszych znajomych, że przez bardzo wysoki poziom w „Koperniku” uczniowie mają dla siebie niezbyt wiele czasu. Jednakże ja osobiście mam więcej chwili dla siebie w pierwszej klasie liceum niż w trzeciej klasie gimnazjum! Najprawdopodobniej jest to spowodowane tym, że jest dopiero początek roku i zapewne po świętach zmienię zdanie. Żyję jednak chwilą obecną i jestem bardzo dobrej myśli! Na zakończenie dodam, że polecam bardzo gorąco LO im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu i serdecznie zapraszam wszystkich ambitnych trzecioklasistów oraz ósmoklasistów do wyboru naszej szkoły w roku 2019/2020.*

- **Dziękujemy za rozmowę.**

Z Kasią rozmawiały Nikola i Ania

Wrześniowe refleksje

Wakacje tak szybko minęły i nadszedł czas powrotu do szkoły. Naukę w Jedynce rozpoczęło wielu nowych uczniów. Co o nas sądzą i jakie mieli obawy? A jakie spostrzeżenia mają uczniowie ostatniego rocznika gimnazjum? Przeczytajcie...

Alicja Czugała klasa 4a

Szkoła bardzo mi się podoba. Kiedy przyszedłam tu we wrześniu, znałam tylko trzy osoby. Bałam się, nie wiedziałam czy nowi znajomi mnie polubią. Teraz już wiem,

że moje obawy się nie sprawdziły, trafiłam na bardzo dobrą klasę. Lekcje mnie bawią, uczymy się oraz poznajemy na nich świat. Nauczyciele są bardzo mili. Myślę, że zmiana szkoły to był świetny wybór.

Maciej Adasiak klasa 3a

Według mnie przekształcenie gimnazjum w szkołę podstawową to bardzo dobra zmiana. Młodszy uczniowie w ogóle nie przeszkadzają starszym. Uczniowie z niższych klas tylko na tym zyskują. Mogą zawsze prosić nas o pomoc czy brać z nas przykład. Widać też, że dzieci z klas 1-4 dobrze się bawią. Myślę, że to jest najważniejsze.

Michał Rymaszewski klasa 3e

Młodszy uczniowie są bardzo mili, traktują nas jak swoich przyjaciół, co jest ważne. Często pierwsi rozpoczynają z nami rozmowę lub grają z nami w piłkę na boisku szkolnym. Szybko się zaaklimatyzowali. Nauczyciele są dla nich pozytywnie nastawieni. Mam nadzieję, że kolejne lata w naszej szkole będą dla tych uczniów wspinałym czasem.

Sondę przygotował Wojtek

Wiadomości z Jedyńki

Pasowanie nowych uczniów

W środę 03.10.2018 r. w naszej szkole odbyła się uroczystość ślubowania i pasowania uczniów klas pierwszych. Przebiegała w iście średniowiecznej scenerii i podniosłej atmosferze: scenę ozdobił zamek i trony królewskie, a poprowadził ją król Bolesław Chrobry wraz z małżonką i orszakiem rycerzy.

Ceremonii pasowania dokonała Pani Dyrektor Lidia Mikołajek wraz z zaproszonym gościem, Prezydentem Miasta, Panem Januszem Gromkiem. Pierwszoklasiści ślubowali być dobrymi i uczciwymi, strzec honoru i dobrego imienia szkoły, uczyć się sumiennie, szanować nauczycieli i rodziców. Na dalsze lata nauki i pobytu w szkole otrzymali dary: przyjaźni, uśmiechu, życzliwości, pracowitości, ostrożności i mądrości. Uczniowie klas pierwszych w czasie przedstawienia recytowali wierszyki, śpiewali piosenki i grali na instrumentach perkusyjnych. Występy bardzo spodobały się gościom i licznie przybyłym rodzicom. Po części oficjalnej uczniowie klasy I A, I B i I C wraz z wychowawcami i rodzicami udali się do klas, by w radosnej atmosferze świętować swój ważny dzień.

Po południu ślubowali także uczniowie klasy czwartej i siódmej. Starsi koledzy z radością przyjęli do swego grona nowych uczniów, uświetniając uroczystość występem młodego wokalisty, naszego redakcyjnego kolegi – człowieka wielu

talentów - Wojtka Sabały. Ciepłe słowa do uczniów skierowała również Pani Dyrektor. Następnie klasa IV a oraz VII a i VII b wraz z wychowawcami udały się do sal lekcyjnych, by tam wspólnie celebrować ten ważny dzień.



Spotkanie z dziennikarzem

5 października w ramach obchodów Tygodnia Świadomości Dysleksji uczniowie klasy III e spotkali się z Panem Przemysławem Polaninem – dziennikarzem Gazety Kołobrzesckiej i Radia Szczecin, ale również absolwentem naszej szkoły. Pan Przemek zwrócił uwagę na to, że praca dziennikarza to bez wątpienia pasjonujący zawód, który codziennie stawia nowe wyzwania, ale daje też możliwość uczestniczenia w ważnych wydarzeniach i szansę poznania nowych osób. Mówił też o tym, ile pracy i poświęcenia jest potrzebne, gdy wykonuje się właśnie ten zawód. Zawsze trzeba być kreatywnym, pomysłowym, a także dyspozycyjnym. Nasz gość opowiadał młodzieży o swoich studiach – nie było to wcale dziennikarstwo - oraz o pracy zawodowej, między innymi o tym, jak wygląda zwykły dzień dziennikarza i w jaki sposób napisać dobry artykuł lub przeprowadzić niebanalny wywiad. Nie zabrakło również wspomnień wziętych z życia. Na koniec spotkania uczniowie mogli sprawdzić się w roli dziennikarza radiowego – przeprowadzali ze sobą wywiady, które następnie poddawane były fachowej obróbce.

Spotkanie z Panem Przemysławem Polaninem przyczyniło się do wielu przemyśleń związanych z wyborem szkoły ponadgimnazjalnej. Dzięki temu spotkaniu uczniowie uświadomili sobie, jak ważne jest wykonywanie pracy, która daje nam satysfakcję i realizowanie swoich pasji.



Polonez na 100 par dla Niepodległej



Józef Piłsudski mówił, że naród, który traci pamięć, przestaje być narodem. Podkreślał również to, iż tylko czyn ma znaczenie. Inspirując się słowami marszałka, cała społeczność szkolna czynnie włączyła się w liczne przedsięwzięcia patriotyczne ujęte w całorocznym szkolnym harmonogramie obchodów "Roku dla Niepodległej" z okazji jubileuszu odzyskania przez Polskę niepodległości.



11 października 2018 roku na boisku Szkoły Podstawowej nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bolesława Chrobrego w Kołobrzegu sto par tańczyło poloneza Wojciecha Kilara, skomponowanego do filmu „Pan Tadeusz”. W przedsięwzięcie to zaangażowali się wszyscy uczniowie, nauczyciele, pracownicy szkoły. Korowód biało - czerwonych par poprowadziła pani dyrektor Lidia Mikołajek z panem Piotrem Sroką, nauczycielem geografii. Wszyscy sumiennie trenowali już od początku roku szkolnego pod czujnym okiem pani Małgorzaty Błachowiak - pomysłodawczyni choreografii, nauczycielki religii oraz nauczycieli wychowania fizycznego. Wielogodzinne próby i zaangażowanie sprawiły, że wszyscy uczestnicy otrzymali gromkie brawa od przybyłych gości - rodziców, mieszkańców miasta, turystów i kołobrzeskich mediów.

Sukces naszych uczniów w XI Patriotycznym Konkursie Recytatorskim i Piosenki Patriotycznej pod tytułem „Odcienie Ojczyzny”



26 października uczniowie naszej szkoły wzięli udział w XI Patriotycznym Konkursie Recytatorskim i Piosenki Patriotycznej pod tytułem „Odcienie Ojczyzny”. Patronat nad tym przedsięwzięciem objął Prezydent Miasta Pan Janusz Gromek, Starosta Powiatu – Pan Tomasz Tamborski oraz major Dariusz Kamiński – Dowódca Garnizonu Kołobrzeg. Celem konkursu było rozwijanie i kształtowanie postaw patriotycznych, rozpowszechnianie wśród młodzieży piękna polskich strof o Ojczyźnie autorstwa najwybitniejszych poetów polskich oraz rozwijanie talentów recytatorskich i wokalnych. W tym ważnym czasie 100. rocznicy odzyskania przez

Polskę niepodległości komisja konkursowa doceniała uczniów naszej szkoły. W kategorii recytacja laureatką została nasza redaktor naczelna, uczennica klasy III e – Magda Szwarz, której opiekunem była Pani Aneta Pietrzak. Magda recytowała utwór Stanisława Barańczaka „Hymn wieczorny”. Wyróżnienie otrzymał Michał Stoma z klasy IV a za wiersz Władysława Bełzy „Ziemia rodzinna”. Michała do konkursu przygotowywała Pani Honorata Górka-Sęk. W kategorii piosenka zespół muzyczny naszej szkoły w składzie: Wojciech Sabała, Magdalena Kwiatkowska, Karolina Radomska, Katarzyna Dębska, Julia Sobczak, Anna Kozłowska, Nikola Stefaniak zdobył wyróżnienie. Uczniowie z klasy 3 a wykonali piosenkę pt. „Flaga” przy akompaniamencie gitary akustycznej Wojtka Sabały. Zespół przygotowywała Pani Aneta Pietrzak.

Zwycięzcom i wyróżnionym gratulujemy.

Redakcja

Dla Niepodległej...

Nasza szkoła czynnie bierze udział w obchodach "Roku dla Niepodległej" z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Niektóre z zaplanowanych działań już się odbyły, a niektóre są dopiero przed nami.

11 października ponad sto par zatańczyło na boisku szkolnym poloneza, reprezentacyjny polski taniec narodowy. Pod koniec października uczniowie napiszą też Dyktando Niepodległościowe "Po polsku o historii". 6 listopada w Regionalnym Centrum Kultury wystawiony zostanie spektakl "Oto Niepodległa właśnie!" wyreżyserowany przez Panią Małgorzatę Błachowiak. W to niezwykle wydarzenie zaangażowanych jest 140 aktorów (choć lista występujących wcale nie jest zamknięta) – uczniów i absolwentów naszej szkoły. W listopadzie uczniowie przygotowują również projekt edukacyjny w postaci prezentacji multimedialnej "Ojcowie Niepodległości", a koło dziennikarskie zajmie się wydaniem okolicznościowej gazetki "Tornister". Zwieńczenie działań nastąpi 9 listopada – wtedy to o godzinie 11:11 cała szkoła będzie uczestniczyła w ogólnonarodowej akcji uczczenia 100-lecia niepodległości "Rekord dla niepodległej". Nauczyciele, uczniowie i pracownicy szkoły uroczą się zaśpiewają "Mazurka Dąbrowskiego".

Wiadomości sportowe

Zdecydowanie najważniejszą informacją minionego miesiąca jest to, że po raz drugi z rzędu mamy okazję świętować zdobycie złotego medalu na Mistrzostwach Świata w piłce siatkowej! Po udanej fazie grupowej i lekkich problemach w drugim etapie rozgrywek, udało nam się dostać do „Final Six”, czyli najlepszej szóstki turnieju. Razem z nami znalazły się tam również drużyny Stanów Zjednoczonych, Brazylii, Rosji, Serbii i Włoch. Nasz kapitan, Michał Kubiak, podczas tej rundy zmagał się z zatruciem pokarmowym, przez co zabrakło nam go w potyczkach z Argentyną i Francją. Polacy sprościli temu trudnemu zadaniu i dostali się do półfinałów, gdzie

zagraliśmy – zdaniem wielu – najlepszy mecz na tych zawodach, wygrywając w dogrywce po fantastycznym meczu Bartosza Kurka. Finał był już tylko formalnością. Reprezentanci naszego kraju pewnie pokonali ekipę Canarinhos i Brazylijczycy musieli znowu nacieszyć się drugim miejscem. Polska pokonuje Stany Zjednoczone 3:2 w dogrywce, a w Finale wygrywa z Brazylią 3:0 i bronią tytułu Mistrzów Świata. USA bezproblemowo ograła Serbię 3:1 i zajmują najniższe miejsce podium. W najlepszej drużynie turnieju znalazło się czterech Polaków, dwóch Brazylijczyków oraz dwóch Amerykanów. Indywidualne nagrody odebrali: Michał Kubiak, Piotr Nowakowski i Paweł Zatorski. Najbardziej wartościowym zawodnikiem turnieju (MVP) okrzyknięty został polski atakujący Bartosz Kurek. Kurek był dziś jak "zwierzę". Zasluguje na tytuł MVP mistrzostw. Pokazał, że potrafi znacznie więcej niż tylko prowokować – napisał na Twitterze kilkanaście minut przed zakończeniem spotkania dziennikarz portalu lance.com.br, Daniel Bartoletto. Brazylijskie media określają grę ich reprezentacji jako "apatyczną" i "poniżej średniej" w Wielkim Finale. Biało-czerwoni po raz czwarty wystąpili w finale MŚ. Triumfowali przed czterema laty przed własną publicznością oraz w 1974 roku w Meksyku, a 12 lat temu w Japonii zajęli drugą lokatę. Canarinhos z kolei panowali niepodzielnie w latach 2002-2010, gdy trzy razy z rzędu sięgnęli po złoto.

Wiadomości przygotował Dawid i Michał

Z życia wzięte



Wiktorja

W pracy jestem bardzo cierpliwa, w domu – ciągle się tego uczę...

- wywiad z Panią Aleksandrą Lewandowską

Z biegiem lat w naszej szkole nie tylko zmienia się lista uczniów, ale także nauczycieli. Co roku nasza szkoła wita nowe twarze. Ludzie przychodzą i odchodzą, ale tak naprawdę zawsze zostawiają tutaj cząstkę siebie. We wrześniu tego roku pracę w naszej Jedyńce rozpoczęła Pani Aleksandra Lewandowska – nauczycielka wychowania wczesnoszkolnego, wychowawczyni klasy Ia.



Redakcja Tornistra: Czym się Pani zajmowała przed rozpoczęciem pracy w naszej szkole?

Pani Aleksandra Lewandowska: Wcześniej pracowałam na podobnym stanowisku w Szkole Podstawowej nr 4 w Kołobrzegu, a jednocześnie zajmowałam się pracą socjalną w Ośrodku Pomocy Społecznej, gdzie opiekowałam się rodzinami potrzebującymi wsparcia w pokonywaniu trudności życiowych.

- Jak zaaklimatyzowała się Pani w nowej szkole; jak ją Pani ocenia? Co się Pani tutaj najbardziej podoba?

- Jest mi ciężko już teraz oceniać szkołę, ponieważ zbyt krótko jestem jej częścią. Dobrze mi się tu pracuje. Najbardziej doceniam panującą w szkole ciepłą atmosferę, którą tworzą zarówno pracownicy jak i uczniowie.

- Słyszeliśmy, że ma Pani własne dzieci. Jak udaje się Pani połączyć pracę ze spędzaniem czasu z bliskimi?

- Owszem, mam dwie cudowne córki - Julkę i Biankę. Myślę, że łączenie jakiegokolwiek pracy zawodowej z życiem rodzinnym jest kwestią dobrej organizacji. Oczywiście zdarzają się momenty, że grafik się posypie i wtedy uporządkowany świat domowy i zawodowy zamienia się w ruinę. Wtedy wystarczy improwizować, a w tym ostatnio, jak mi się wydaje, jestem mistrzem.

- Ktoś kiedyś powiedział, że od dzieci można się wiele nauczyć, na przykład tego, jak bardzo jesteś cierpliwy. A czego Pani w tej kwestii się o sobie dowiedziała?

- *Odpowiedź na to pytanie jest bardzo złożona. Wszystko zależy od sytuacji i możliwości, jakimi dysponuję, aby je rozwiązywać. W pracy jestem bardzo cierpliwa, w domu - ciągle się tego uczę...*

- Jak spędza Pani swój wolny czas?

- *Z reguły dopasowuję się do pory roku i do panującej aury. I tak jak wiosną i latem jestem bardzo aktywna - rower, rolki czy piesze wycieczki, tak jesienią i zimą owijam się kocem i czytam książki. Uwielbiam też szyć, więc w każdy weekend choć na chwilę siadam do maszyny i tworzę.*

Z Panią Aleksandrą Lewandowską rozmawiały Kasia i Ania

Pasje Eryka



Pasja rodzi się w naszym wnętrzu i ma ogromne znaczenie dla naszego życia. Robienie tego, co się tak naprawdę kocha i dzielenie się tym z innymi, jest po prostu piękne. Pasja wymaga wiele wysiłku, czasem wręcz wyrzeczeń, ale daje satysfakcję. Erykowi Sawalskiemu, uczniowi klasy 3 e, szczęście daje gra w piłkę nożną oraz gra w teatrze.

Kornelia: Twoją pasją jest przede wszystkim piłka nożna. Od jak dawna trenujesz?

Eryk: Trenuję od trzeciej klasy szkoły podstawowej.

- Jak to się stało, że zacząłeś grać?

- *Wszystko rozpoczęło się dzięki kolegom. Pamiętam, że byłem jedynym chłopakiem w klasie, który nie grał w piłkę – zupełnie nie wiem, dlaczego. W końcu udało im się mnie namówić.*

- Czy uczęszczasz do jakiegoś klubu?

- *Nie, trenuję sam.*

- Ile razy w tygodniu trenujesz i jak długo?

- *To zależy od tego, ile mam czasu. Jednak zawsze staram się trenować w weekendy przynajmniej po dwie godziny.*

- Dlaczego polecałbyś grę w piłkę nożną?

- *Gry zespołowe, do których zaliczana jest piłka nożna, wpływają na rozwój fizyczny i osobowy człowieka. Zapewnia dobre samopoczucie, pomaga zredukować stres, podnosi odporność na urazy, gwarantuje życie w dobrej kondycji. Ponadto można nawiązać dużo znajomości.*

- *Słyszałam, że masz jeszcze jedną pasję - teatr. Jak długo trwa Twoja przygoda z grą na scenie?*

- *Wszystko rozpoczęło się od piątej klasy szkoły podstawowej. Wziąłem udział w konkursie recytatorskim „Ptaki, ptaszki i ptaszęta polne”. Po tym konkursie mama zaproponowała mi, żebym poszedł do kółka teatralnego do RCK-u i spodobało mi się to. W pierwszej klasie gimnazjum zapisałem się do kółka teatralnego w naszej szkole. Niestety w drugiej klasie musiałem zrobić sobie przerwę, ale teraz wracam i ogromnie się z tego cieszę.*

- Co Cię najbardziej ujmuje w grze aktorskiej?

- *Najbardziej lubię mimikę. Czasami wychodzi mi to naturalnie, a czasami potrzebuję poćwiczyć daną minę, konkretne ułożenie twarzy.*

- **Dziękuję Ci za rozmowę i życzę sukcesów. Rozwijaj swoje pasje, bo tylko wtedy dowiesz się, kim tak naprawdę jesteś. Powodzenia!**

Z Erykiem rozmawiała Kornelia

Co można nazwać sztuką?

Wszyscy wiedzą, że płótno pomalowane przez Da Vinciego, muzykę stworzoną przez zespół Queen oraz książkę napisaną przez Stephena Kinga można, a nawet trzeba, uznawać za sztukę. Czasem nawet samo nazwisko pod jakimś dziełem powoduje, że coś jest sztuką (oczywiście żeby tak było trzeba być naprawdę znakomitym w tym, co się robi). Ale co wtedy, gdy to nazwisko nie jest aż tak rozpoznawalne?

Popularnym stwierdzeniem stało się zdanie: *Sztuką jest to, co artysta nazwie sztuką.* Ja jednak nie do końca się z tym zgadzam, ponieważ ocenianie czy coś jest sztuką powinno się zostawiać odbiorcy. Jeden z moich ulubionych artystów XXw. - Iggy Pop - powiedział kiedyś słowa, w których odniósł się do muzyki, lecz myślę,

że możemy te słowa użyć do każdego rodzaju sztuki: ***Muzyka jest muzyką wtedy, kiedy wywołuje u mnie emocje. Ma mnie cieszyć, pobudzać, wkurzać, smucić.*** Myślę, że jeśli chodzi o takie oczywiste przykłady sztuki, takie jak sztuka wizualna, muzyka, książka oraz film, to powyższy cytat wyraża wszystko, co należałoby w tym względzie powiedzieć.

Kiedy doszedłem do tego wniosku, kolejnym nurtującym mnie pytaniem stało się to, co jeszcze można określić jako dzieło. Od razu przysłała mi do głowy myśl, że każdy z nas tworzy pewnego rodzaju sztukę, tworzy obraz siebie, każdy ma na siebie pewną wizję, każdy chce być postrzegany przez innych w określony sposób. Uważam, że nikt nie jest do końca naturalny (oczywiście nie ma w tym nic złego). Dlatego też kiedy ludzie się zmieniają, to po prostu znajdują na sobie inną wizję, a to właśnie wizja jest zarodkiem sztuki.

Po tym jak napisałem poprzednią część tego felietonu, zrobiłem sobie kilka dni przerwy, podczas których zadałem sobie pytanie: *Czym jest sztuka?* i nie chodzi mi tutaj o definicję z Wikipedii, tylko o definicję, którą sam miałbym ułożyć. Pierwszą myślą było to, że sztuką jest wyrażanie siebie, ale od razu od tej idei oderwali mnie artyści malujący krajobrazy - oni przecież próbują wiernie odwzorować to, co widzą. Później do głowy przysłała kolejna myśl, że sztuka można określić jako wyrwanie ludzi od spraw przyziemnych. To po części prawda, ale nie do końca to, co chciałem powiedzieć. Aż w końcu postawiłem siebie na miejscu bardzo znanego artysty, a wtedy wiedziałem, że w takiej sytuacji tworzyłbym, aby ludzie choć na chwilę przystanęli nad moją pracą i zastanowili się, co do tej pracy mnie natchnęło. Stałem na definicji: *Sztuką jest to, co w założeniu miało powodować zaciekawienie mas.*

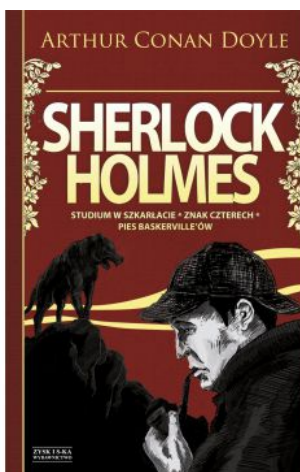
Kiedy miałem już kończyć ten artykuł, w głowie pojawiło mi się jeszcze jedno pytanie: *Który rodzaj sztuki jest sztuką najbardziej?*. Nie ukrywam, chciałbym być artystą, najchętniej muzykiem, ponieważ uważam, że w muzyce jest się najbardziej szczerym. Możemy pisać teksty o tym, co tylko nam przyjdzie do głowy, a pisanie melodii jest zupełnie odrębnym elementem. Najczęściej jako przykład tego podaję utwór mojego ulubionego zespołu- „Aeroplane” napisanego przez Red Hot Chili Peppers. Tekst tej piosenki odnosi się do smutnej historii wokalisty oraz jego uzależnienia, która osadzona jest w bardzo energicznej, wesołej muzyce. Dlatego też sztuka dźwięków jest dla mnie „najbardziej sztuką” spośród wszystkich objawów sztuki. **Możliwość wyrażenia siebie na dwóch płaszczyznach w jednym akcie to coś pięknego.**

Na zakończenie chciałbym zawrzeć mój taki mały apel . Proszę, nie bądźmy obojętni na sztukę, dbajmy o muzykę, która nam towarzyszy, książki, które czytamy i filmy, które oglądamy. Niech niosą one za sobą jakąś wartość. Niech nie staną się bezmyślnymi skokami na wyświetlenia, popularność, pieniądze...

Wojtek

Polecam

Książka



Nadszedł czas, gdy spoglądając w okno coraz częściej widzimy szare, ciemne barwy. Z drzew spadają kasztany, w lasach pojawiają się grzyby, a nam wydaje się, że wszystko jest szare i monotonne. W takiej sytuacji warto sięgnąć po książkę, która przysporzy nam odpowiednich wrażeń. Dla jednych będzie to romans, fantastyka, a dla innych kryminał czy powieść detektywistyczna. No właśnie...

Gorąco polecam wszystkim miłośnikom opowieści skrywających zagadki, niewyjaśnione morderstwa czy inne formy akcji całą serię książek Arthura Conana Doyle'a **Sherlock Holmes**. Tajemniczy detektyw po raz pierwszy pojawił się w powieści *Stadium w szkarłacie*, wydanej w 1887 roku. Łącznie Conan Doyle napisał 4 powieści i 56 opowiadań o Holmesie. W 1893 roku, znużony tworzeniem kolejnych opowiadań, uśmiercił postać Sherlocka. Holmes zginął w walce z Tego dowiedzie się, czytając utwór *Ostatnia zagadka*.

Warto wiedzieć, że większość części wypożyczyć można w naszej bibliotece. Miłego zacytowania...

Miejsce

Miejszem wartym polecenia, szczególnie w listopadowe popołudnia, jest Pijalnia Czekolady Wedel. Znajduje się ona w galerii „Hosso II” przy ulicy Armii Krajowej w Kołobrzegu. Można tam zatracić się w smakach i rodzajach czekolady - od białej po mleczną, deserową i gorzką! Każdy znajdzie tam coś dla siebie, niezależnie od gustu i preferencji smakowych. Ponad to miejsce gwarantuje idealną atmosferę, sprzyjającą spotkaniom z bliskimi. Aura, jaką zapewnia Pijalnia Czekolady, jest niepowtarzalna. Myślę, że każdy z nas powinien chociaż raz tu przyjść i doświadczyć niezapomnianych wspomnień, związanych z degustacją czekolady, w każdej możliwej formie. Uwaga - uzależnia :-)

Nikola i Julia



#PolskawEuropie



1867 – 1935

I MARSZAŁKOWI POLSKI
JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU – NAROD

*Naród, który traci pamięć
przestaje być Narodem*

*– staje się jedynie zbiorem ludzi,
czasowo zajmujących dane terytorium.*

Józef Piłsudski